

Ile krwi

Renata Przemyk

W sieci nerwów szarpię ciągle się
Coś mnie nie dotyczy lecz boli mnie
Skoro nie kazano siedzę więc
Przecież powiedziano że nie uda się

Gdy zawodzą mosty cofam się
Horyzontem zera znów staję się
Szumieć tak jak inni trzeba więc
Rozgrzeszajmy siebie bo tak łatwiej jest

Ile krwi płynie w każdym z nas
Ile taniej w niej wody
Nie chcę winy za ciało brać
Gdy duszę wciąż trafia szlag

Stoję cicho z brzegu czuję że
Nieznajomy człowiek chce zniszczyć mnie
Trochę się uśmiecham trochę drżę
Nie wiem czy wypada mi powiedzieć NIE!